

GŁOS POMORSKI

Nr. 267 — Rok 4.

(GAZETA POMORSKA)

Numer pojedynczy 10 gr. (Numer niedzielny 15 gr.)

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 1,80 Złp. w agenturach miejscowych miesięcznie 1,85 Złp., przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2,05 Złp., wprost na pocztę lub u listowego miesięcznie 2,10 Złp., dla W. M. Gdańska 2,50 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce 3,50 Złp., do Gdańska 4,00 Guld. Gd., do Francji 18 fr., (z wysyłką od 2-gi dzień 14 fr.) do Anglii 5 shill. do Stanów Zjednoczonych 80 cent. W razie nieprzewidywanych wypadków, jak strejki, przeszkody techniczne i t. d. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Związku Spółek Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz, Bank Polski Grudziądz. — Konto czekow. Gdańsk nr. 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201 193. Miejsce płatności wykonania Grudziądz.



Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 3-lamowej 4 groszy w dziale reklamowym na stronie 3-lam. przed tekstem 60 groszy, wśród tekstu 30 groszy za tekstem 28 gr. y dla W. M. Gdańska wiersz m/m 3-lam. w dziale ogł. 0,10 Guld. Gd., wiersz m/m 3-lam. przed tekstem 0,66 Guld. Gd., w tekście 0,40 Guld. Gd., za tekstem 0,31 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki, dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłumaczenia 20 proc. nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne. — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Redakcja i Administracja
Groblowa 27/29.

Grudziądz, niedziela, dnia 16-go listopada 1924.

Telefon nr. 50 i 51.

Dookoła rekonstrukcji gabinetu.

WARSZAWA, 15. XI. (AW) Prace nad rekonstrukcją gabinetu nie posunęły się wiele naprzód. Poseł Thugutt nie objął jeszcze formalnie swego stanowiska.

Wczoraj w kuluarach sejmowych omawiano sprawę obywatela teki min. spraw wewn. Jako kandydatów wysuwano p. Smulskiego i prez. m. Poznania Ratajskiego.

Wczorajem w kuluarach jedni powiadali, że prez. Rataj-

ski dał odpowiedź odmowną, drudzy, że dopiero dziś odpowie.

Ze strony lewicy wysuwany jest projekt, ażeby Thugutt objął sprawy wewnętrzne a Chrześc. Dem. sprawiedliwość.

WARSZAWA, 15. XI. (Tl. pryw.) Położenie jest jeszcze bez zmiany. Wyjaśnienia należy oczekiwać nie przed niedziątkiem.

Uznanie dla Reymonta.

Warszawa, 14. 11. Z okazji przyznania nagrody Nobla Wł. Reymontowi, premier Grabski wystosował do laureata, telegram gratulacyjny. Prócz tego nadesłał telegramy i listy pos. Witos, przewodniczący Tow. polsko szwedzkiego Nystroem, zarząd tow. literatów i dziennikarzy w Warszawie i wielu innych.

Cała prasa szwedzka w Sztokholmie zamieściła fotografie Reymonta i bardzo pochlebne artykuły wstępne o jego działalności. Księgarnie sztokholmskie urządziły wystawę jego portretu i jego dzieł, które udekorowano barwami polskimi.

Stan zdrowia Reymonta, który niedawno przeszedł ciężką chorobę, nie poprawił się na tyle, aby laureat mógł osobiście przyjmować gratulacje. Reymont wyjeżdża niebawem na Południe celem poratowania zdrowia.

Stan zdrowia Reymonta, który niedawno przeszedł ciężką chorobę, nie poprawił się na tyle, aby laureat mógł osobiście przyjmować gratulacje. Reymont wyjeżdża niebawem na Południe celem poratowania zdrowia.

Dymisja wojewody lwowskiego?

Warszawa, 15. 11. (AW.) W związku z pobytom w Warszawie wojewody lwowskiego Zimnego, który odbył konferencję z premierem Grabskim,

obiegają pogłoski jakoby wojewoda zgłosił swą dymisję. Jako zastępcę wymieniają Olpińskiego, podsekretarza stanu w min. spraw wewn.

Uroczystość nad grobem króla Władysława Warneńczyka.

Sofia, 13. 11. (Pat) W dniu 10 bm. w rocznicę zgonu króla Polski i Węgier, Władysława Warneńczyka, odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia pamiątkowego na mogile króla. Na uroczystości obecni byli: przedstawiciele króla Borysa pułk. Solarof, członkowie rządu, posłowie, członkowie konsulatów polskiego i węgierskiego, delegacja polska i węgierska itd. Po dokonaniu przez duchowieństwo poświęcenia kamienia węgierskiego i po przemówieniu przedstawiciela króla, wojska oddały honory, a muzyka odegrała hymn żałobny. Tlum klęcząc, odmówił modły.

Poseł polski Grabowski i poseł węgierski Bobrik oddali pamiątkowy pomnik w opiekę m. Warny, mianowicie towarzystwa archeologicznego i włościan wsi Władysławowo. Obaj posłowie wygłosili do wielotysięcznych tłumów przemówienie, wznosząc okrzyki na cześć Bułgarii i króla Borysa.

Przedstawiciel rządu bułgarskiego dziękował Polsce za pamiątkowy dar, wznosząc okrzyk na cześć Polski i jej Prezydenta. Przemawiali nadto przedstawiciele rządu, miasta, towarzystwa archeologicznego, kolonji polskiej, młodzieży itd.

Muzyka odegrała hymn polski, węgierski i bułgarski.

Tlum wznosił okrzyki na cześć króla Warneńczyka i Polski. Wojsko defilowało przed mogiłą. Ludowi rozdano brguszury o Polsce, o królu Warneńczyku, o Kościuszcze, Sienkiewiczu i Mickiewcu. Po uroczystościach włościanie wsi Władysławowo zaprosili do siebie biuroczych udział w uroczystościach przedstawicieli i delegatów. Po południu zwiedzono muzeum króla Warneńczyka, a wieczorem odbył się bankiet, ła którym wzniesiono wiele toastów na cześć Polski, Węgier, Bułgarii i narodów.

Zabawa ang. robotników z komunistami!

Moskwa, 15. 11. (AW.) Członkowie Grade-Unionu angielskiego przybywający na zjazd związków zawodowych, zostali owacyjnie powitani na granicy sowieckiej w Siewierzu. Prezes związku angielskich

robotników transportowych Grade-Unionu, odpowiedział na powitanie w imieniu swej organizacji iż nie dopuścił do transportu broni przeciw zwiazko n sowieck m.

Pobyt ministra Sikorskiego w Paryżu.

(Od własnego korespondenta.)

Opinie francuskie o polskim Ministrze Obrony Narodowej? Techniczne sukcesy Ministra Sikorskiego. Efekty polityczne jego pobytu we Francji.

Polski Minister Obrony Narodowej po dwutygodniowym pobycie we Francji wyjechał do Polski. Podróż ta miała jeżeli nie dwa cele, to przynajmniej dwa efekty: czysto techniczny i polityczny.

O panu Ministrze Sikorskim, jako o polskim ministrze Obrony Narodowej, francuskie czynniki wojskowe wyraziły się z wielkim uznaniem. On to bowiem przystąpił do odnowienia aparatu wojskowego, dał wojsku nowy ekwipunek, a zwłaszcza położył duże zasługi do stworzenia przemysłu wojennego. Dziś już wyrabiamy karabiny, kule, automobile, aeroplany a będziemy skrótnie produkowali armaty.

Minister Sikorski uznał jednakowoż to wszystko. Niemniej Polska rozporządza w chwili obecnej za niewystarczającą dla obrony granic Polski. I w Paryżu włączył interwencjonal i interwencja jego odniosła bardzo pomyślne skutki. Dziś powiedzieć już możemy, bez wcho-

dzenia w szczegóły, że pod względem artylerji, konnicy z wlaszcza aeroplanów jesteśmy zabezpieczeni. Dziwne może brzmieć będą w uszach przesadnych pacyfistów te deklaracje zbrojeniowe Polski, na tle innych deklaracji, których echo nie przebrzmiało jeszcze w murach Pałacu Ligi Narodów. Minister Sikorski energicznie swym posiedzeniem przeciał jednak krótko wszystkie na ten temat wątpliwości. Trzeba, powiedział na przyjęciu korespondentów polskich w Paryżu, wpiers się uzbroić, żeby móc się rozbroić.

Takimi to argumentami, mającymi i ten jeszcze walor, że pochodzili od przedstawicieli rządu, którego minister spraw zagranicznych należał i należy do najentuzjastyczniejszych zwolenników protokolu genewskiego i od człowieka szczerze solidaryzującego się z pokojowymi opinjami całej Europy, Minister Sikorski zdobył sobie sympatię lewicy francuskiej.

Francuski minister marynarki, p. Dumesnil wypowiedział pod jego adresem bardzo ładną i najlepszą (Ciąg dalszy na 2-jej stronie.)

Cukiernia „KALINA“

ul. Stara 11 — ul. Stara 11

Z dniem 16. 11. rozpoczyna poraz pierwszy wypiek znakom.

PĄCZKÓW

o czem dowiesz z Publiczności, polecając się łaskawym
względem z poważaniem

KALINA.

Kalia
PERFUM MYDŁO PUDER LOTION
J. & S. STEMPNEWICZ
PERFUMY i KOSMETYKA · POZNAŃ
ODDZIAŁY:
WARSZAWA KRAKÓW RADOM
KS. SKORUPIKI 8. RYNEK GŁÓWNY 46. PIASKI 12.

Fortyfikacja Gdyni leży w interesie Gdańska.

Z żywym zainteresowaniem i widocznym zdenerwowaniem komentuje prasa niemiecka, a mianowicie idąca na pasku berlińskim, gdańska, nasze poczynania celem upewnienia naszego jedynego polskiego dostępu do morza przez Gdynię. Oświadczenie ministra Sikorskiego powracającego po pomyślnych pertraktacjach z Paryża, (podane przez nas w środowym numerze 263) i dalsze jego wyjaśnienia udzielone prasie, nie pozostawiają złudzenia, że Polska celem pokojowej współpracy z Francją „na polu militarnym” przystępuje do ufortyfikowania portu w Gdyni.

Rzecz naturalna, że jedyny nasz dostęp do morza, jedyna baza morska naszej marynarki wisieć nie może niejako w powietrzu. Wystarczyć nam nie mogą zapewnienia Niemców o rozbrojeniu i pacyfizmie, jak wystarczyć nie mogą hipokrytyczne frazesy lojalności Gdańszczan. Jest Gdańsk lojalny, zależy mu na współpracy z Polską, chce on widzieć zapewniony swój handel i swe gospodarcze interesy w związku z Polską, wtedy fortifikacja Gdyni służy w pierwszym rzędzie interesom Gdańska, a w dalszym ciągu dopiero „hinterlandu”.

Oczywista, że pogląd powyższy przyswoi Gdańsk sobie w.istey dopiero, gdy na poczynania nasze zapewnienia dostępu do morza i zabezpieczenia tego dostępu, patrzeć nie będzie z kątu widzenia politycznych i gospodarczych interesów Berlina, lecz dobrze zrozumiałych Gdańska.

Jak na razie fortifikacja Gdyni i utworzenia z niej przy pomocy Francji g.łdziej bazy morskiej, trzymającej na przyszyłość w szachu operujące floty nieprzyjacielskie na Bałtyku, podobać się nie może prasie gdańskiej, uprawiającej interesy berlińskie i propagującej na każdym kroku ideę odwetu i naprawy traktatu werzalskiego na rzecz Niemców. Na pierwszy plan wysuwają się tu „Danziger Neueste Nachrichten”, które biorą asumpt z oświadczenia ministra Sikorskiego i na alarm wołają przeciw Polsce, zagrażającej rzekomo pokojowi światowemu przez militaryzm polsko-francuski.

Si vis pacem, para bellum (chcesz pokój gotuj się do wojny) wołają „D. N. N.” To jest myśl przewodnia francusko-polskich dążeń pokojowych, które na innym miejscu Sikorski nazywa „pokojową współpracą na polu militarnym”. I teraz, kiedy Niemcy swe zbrojenia ścieśniać muszą do jaknajskromniejszej obrony, — kiedy przez świat cały rozlegają mowy i programy o rozbrojeniu, głosi polski minister wojny Sikorski w po-

rozumieniu z uzbrojona od nóg do głowy Francja, że rozbudowa Gdyni jako portu wojennego i utworzenia polskiej floty jest dziełem pokoju!

W dalszym ciągu zwracają „D. N. N.” uwagę na to, że Gdańsk rękami i nogami bronił się przeciw utworzeniu z Gdańska bazy morskiej i że niestety przeszkodzić nie mógł temu, że port gdański służyć musi do wyładowywania amunicji polskiej. Uważają oni, że gdy Gdynia stanie się portem, wtedy Gdańsk pozbędzie się niebezpiecznych tranzytów amunicyjnych. Gdańsk zdaniem tej gazety ma zupełnie inne zdanie jak polski minister wojny o praktycznym stosowaniu zasad pokojowych i chce wszystkiego unikać co wolne miasto choćby pośrednio zawikłać mogło w działania wojenne albo z terytorjum wolnego miasta uczynić teren wojny.

W tem sęk. W tem ostatniem zdaniu wyraża się właśnie nasza rozbieżność w poglądach o interesach Gdańska. Na razie widzimy w Gdańsku coś w rodzaju Gibraltaru bałtyckiego, w którym za pomocą Berlina i orientujących się z „Manchester Guardianu” polityków w rodzaju Kynesa, Lloyd George'a, Nitti'ego itp., odbywa się parodia i programowe zastosowanie rozbrzżenia według wzoru wielkich Niemiec. Ćwiczenia Schupo, organizacji wojskowych, zjazdy nacjonalistów, dnie itygondnie niemieckie, przyjęcia Ludendorffów i Hindenburgów przejazdki do Tannenbergu i Malborka, gościnne występy bolszewickich emisariuszy są naszym zdaniem tem, co zaprzeczają „D. N. N.” a które wyraźnym są dążeniem Gdańska zawikłania go bezpośrednio w działania wojenne.

Aczkolwiek port i fortyfikacja w Gdyni nie zupełnie zagroźdzą drogą tym działaniom, to jednakowoż ufortyfikowany port, jako wysunięty przyczółek, być może dla zezującego w kierunku Niemiec i Bolszewji Gdańska memento, że Polska żyć sobie i znaleźć środki poruczenia Gdańszczan, że terytorjum gdańskie pośrednio czy bezpośrednio, ale w naszym interesie stać się musi terenem, na którym ni bolszewik ni niemiec nie znajdzie pola działania zbrojnego przeciwko nam.

Si vis pacem para bellum. Chcielibyśmy pokój i chcemy taki, w którym bardziej interesowany jest Gdańsk od nas, albowiem zbiera śmietanę i dorabia się na tranzytach polskich. Temu pokojowi zagraża nacjonalizm gdański, nie zdający sobie sprawy z tego, że tak tranzyty amunicyjne jak fortyfikacja Gdyni służyć obronie interesów handlu, w którym w wysokiej mierze zaangażowany jest gdański kupiec i pośrednio gdański obywatel.

Gdy Polska przyjęła traktat wersalski, gdy Gdańsk przez swego prezydenta podpisał i zgodził się na status quo, to z założeniami rękami przyglądać się nie możemy, jak floty wyraźnie nam wrogie demonstrują nad bezbronem naszym wybrzeżem i wyrażają groźbę na przyszłość tak polskiemu jak i gdańskiemu handlowi.

Interes polski nadewszystko. Z nim wiąże się interes Gdańska. Polska nie wyrzeka się ułożenia stosunków z Gdańskiem. Od tego ułożenia zawisł w przyszłości los państwa polskiego. Narazie przemawia w Gdańsku nacjonalizm zamoczony okularami berlińskimi. Zdejmie raz Gdańsk te okulary, rozejrzy się na trzeźwo, że Polska występuje, acz powoli lecz coraz wyraźniej z stadium trudności, że rygluje otwarte granice, że konsoliduje się w sobie, że nie wyrzeka się przyszłości, wtedy przekonana on się, że fortyfikowanie Gdyni jest hamulcem dla krzykaczy odwetowych i zapewnieniem spokojnej pracy także obywateli gdańskich.

I dla tego w fortyfikacji naszego wybrzeża widzieć każdy musi rekojmie zabezpieczenia obecnego stanu rzeczy: — pokoju światowego, albowiem fortyfikacja nie oznacza ofensywy lecz obronę.

Niemcy kroczą pełną parą.

(Na tle mowy Stresemanna).

Cała niemal Europa zajmuje się żywo kampanją wyborczą w Niemczech. Od składu przyszłego Reichstagu zależy bowiem przeprowadzenie planu Davesa a przedewszystkiem wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów.

Gdy z jednej strony rozpoczęto ostrą walkę między poszczególnymi partjami, z drugiej strony zauważyć się daje, iż kilka partji zawarło kompromisy wyborcze. Taki kompromis np. zawarła bawarska partja ludowa — która dąży do przywrócenia monarchji — ze stronnictwem centrum. Jakże zaś ma dążeń stronnictwo centrum, o tem mówił najwyraźniej przywódca tej partji kanclerz Marxe na kongresie, zwołanym niedawno przez partję. W przemówieniu swoim nawoływał do stworzenia Wielkich Niemiec obejmujących wszystkich Niemców i żądał zwrotu kolonji, rynków zbytu i rynków surowcowych. (G. Śląsk).

Ze stronnictwa nacjonalistycznego (Deutsch-Nationale Volkspartei) wystąpił przewodniczący a drugi jej przywódca zamierza wstąpić do nowej partji wszechniemieckiej (All Deutsche). Rozłam daje się również zauważyć wśród demokratów a siłą aktywną jest w nim Stresemann, minister spraw zagranicznych a zarazem przywódca niemieckiej partji ludowej (Deutsche Volkspartei).

Ciekawym momentem kampanji wyborczej stała się w tych warunkach wielka mowa polityczna ministra Stresemanna, wygłoszona na ostatniem posiedzeniu centralnego zarządu niem. partji ludowej w Dortmundzie.

Tu Stresemann wydał hasło, by partja ludowa działała w kampanji wyborczej pod każdym względem niezależnie. Omawiając sytuację w Niemczech, minister zaznaczył, że przyszły dziejopis zanotuje prawdopodobnie rok 1924 jako ten, który po 5-letnich bezładnych sporach sprawił zwrot ku ulepszeniu. Porównanie obecnego położenia z położeniem listopada 1923 r. wystarczy aby dać odpowiedź na pytanie, czy stanowisko rządu Rzeszy na konferencji londyńskiej było słusznem czy też Konferencją londyńską uważać należy nie za osta-

teczne załatwienie lecz tylko za pierwszy krok na drodze, którą Niemcy konsekwentnie pójdą dalej.

Przechodząc do polityki zagranicznej, Stresemann oświadczył, że celem niemieckiej polityki zagranicznej może być jedynie uzyskanie powszechnego porozumienia gospodarczego drogą lojalnej rzezowej współpracy z zagranicą, zdobycie zadowolenie gospodarczych potrzeb Niemiec i zdobycie napowrót tego stanowiska jakie im się należy. Wszyscy bowiem muszą uznać, że i zdrowe Niemcy w sercu Europy są niezbędnym warunkiem postępu i powodzenia wszystkich ludów.

Dalej stwierdza Stresemann, że rozwój jest w pełnym toku. Niemcy zawarły już układ handlowy ze Stanami Zjedn. i z Hiszpanją. Obecnie toczą się rokowania o układ handlowy z Anglią, Francją, Belgją, Szwajcarją i Turcją. W najbliższych dniach mają się rozpocząć rokowania z Włochami, Japonją i Polską. Doniosłość tych rokowań zwiększa się jeszcze wskutek tego że mamy do czynienia z zupełnie nowymi stosunkami, zwłaszcza wobec zmniejszenia się produkcji surowców w przemyśle niemieckim oraz produkcji rolniczej w Niemczech.

Orzeczenie rzeczoznawców uznaje wyraźnie wolność i równouprawnienie Niemiec w kierunku gospodarczym. Porozumienie gospodarcze z Francją będzie jednym z najważniejszych środków uspokojenia Europy w ciągu najbliższego 10-letcia.

Niemcy będą mogły liczyć na poparcie nowego rządu angielskiego. Minister podkreślił z zadowoleniem fakt, że Baldwin w pierwszym swem dłuższym przemówieniu stanął na gruncie traktatu londyńskiego. Charakterystycznym dla stosunków z Ameryką jest intensywne zainteresowanie, z jakim Ameryka odnosi się obecnie do odbudowy Niemiec. Z wielkiem zadowoleniem stwierdził również m. n. Stresemann, że senacja Austrii postępuje stale naprzód.

Tyle p. Stresemann. — Okazuje się więc że położenie gospodarcze Niemiec nie jest tak rozpaczliwem, jak to dotąd Niemcy przy każdej okazji rozgłaszały. Kasa państwowa ugna się od namiaru pieniędzy, podatek dochodowy przynosił skarbowi niemieckiemu dwa razy tyle, ile obliczano. Inne podatki wpłynęły również nad miarę tego, co oczekiwano. Nadwyżka dochodów nad preliminarzami wynosi obecnie już kilkaset milionów marek złotych więc rząd też już w ostatnim czasie znacznie obniżył podatki.

Według obliczeń angielskich podatki wynoszą na głowę w W. Brytanji 368 zł., w Francji 161 zł., w St. Zjedn. 145 zł., a w Niemczech tylko 92 złotych, czyli Niemcy płacą połowę co Francuzi a 1/4 część co Angliacy a mimo to spłacili w ciągu roku 1/2 miljarda długów państwowych.

Nowa pożyczka amerykańska polepszy jeszcze finansowe położenie państwa niemieckiego, więc łatwo być może, że spełnią się marzenia Marksów, Wirthów, Stresemannów i innych o stworzeniu na nowo „Wielkich Niemiec”. Czujność ze strony Polski zatem jest konieczna, tem więcej, że wszystkie stronnictwa niemieckie bez wyjątku są nam wrogo usposobione i wszystkie bez wyjątku uznają, że granice polskoniemieckie są wielką krzywdą dla Niemiec i muszą ulec, zmianie, do czego my oczywiście dopuścić nie możemy.

Jeszcze Stresemann.

Dortmund, 14. 11. (PAT.) Dziś w południe odbył się tu wiec partji ludowej, w którym uczestniczyło 10 000 ludzi.

Na wiecu przemawiał m. i. Stresemann, który wypowiedział dłuższe przemówienie o polityce wewnętrznej Niemiec.

W pierwszej części zwrócił uwagę na silny prad wśród wyborców niemieckich, iż stworzenie rządu, opartego na większości lewicowej mogłoby się przychylnie do większego powodzenia polityki zagranicznej Rzeszy. Stresemann jest innego zdania. Rząd lewicowy nie potrafił zlagodzić warunków traktatu wersalskiego. Lewicowy gabinet Wirtha utracił Katowice. Stresemann uprzedza zatem przed iluzjami lewicowcami, jak i przed realizacją polityki lewicowej, zalecając politykę środka.

Mówiąc o Lidze Narodów, Stresemann oświadczył, że Niemcy nie mogą ignorować interesów mniejszości niemieckiej za granicą (a mniejszości narodowe w Niemczech? red.), której możnaby przyjąć z pomocą w Lidze Narodów Niemcy gotowe są wstąpić do Ligi Narodów pod warunkiem otrzymania tam miejsca, przysługującego wielkiemu mocarstwu. Niemcy nie mogą wziąć na siebie zobowiązań, nie łączących się z wojskową bezsilnością Rzeszy Niemcy postanowili nie zrezygnować wcale z udziału w kolonjach.

Efekt politycznych rozmów i przyjęcie ministra wojny, z największymi pacyfistami typu redaktora Europe Nouvelle czy l'Ere Nouvelle był bardzo a bardzo pożądan. Może przynajmniej już teraz ustanie w lewicowej prasie francuskiej kampanja przeciwko reakcyjności Polski, a w całym szeregu kół francuskich może odzyskamy tym razem nie tylko przyjaciół dawniej uciskaanej, ale i nowej wyzwolonej Polski.

La politique ce n'est pas du tout une sale besogne c'est un art au contraire (polityka nie jest wcale brudną rzeczą, przeciwnie jest sztuką) mógł śmiało powiedzieć Minister Sikorski, opuszczając gościnną ziemię francuską w chwili kiedy Ambasador Sowietów obejmował historyczny gmach przy ul. Grenelle w swe posiadanie.

Stefan Włoszczewski.

Zebrańie

Wola gdańdzkiego Chrześcijański Pomocnicy odbędzie się

dzisiejszej soboty

o godz. 7-ej wiecz. na salce Hotelu Warszawskiego

Porządek obrad:

Sprawy organizacyjne. Wstęp mają tylko członkowie, których przybycie bezwzględnie konieczne.

List z Górnego Śląska.

Wojna przemysłowców niemieckich z Polską. — Zachowanie się Niemców tu i tam. — Co u nas Niemcom wolno, a czego Polakom w Niemczech nie wolno. — Samozwańczy „biskup” niemiecki. — Stuzalczność pruska księży na Śląsku Opolskim.

(O naszego korespondenta górnośląskiego.)

Katowice, 11. listopada 1924 r.

Niemcy, owa niby Bogu ducha winna „mniejszość” nasza, ustawicznie skarżą się na „ucisk”. Raz brak im szkół (gdyż iść do szkół niemieckich chodzić nie chcą) tam jakiś „chachar” (przymiotnik śląski na oznaczenie człowieka-włóczęgi i pijaka) po niemiecku zaczął w stanie pijanym wyzywać na Polskę i rządy polskie, aż go uspokojono kilku porządnymi szturchańcami, z wszystkich oni robią „akcj stanu” i oklamują świat, opisując w organach swych rzekome „barbarzyństwa” polskie i znęcanie się nad „niewinnym” barankiem niemieckim. Nie tego czasem z przekonania, tylko dlatego, że nasza — że polskie — przedziwna kurtuazja swoją po prostu ignorują bezczelność Niemców, za każde przesłupstwo. A przestępstw, nawet zbrodni niemieckich na Śląsku polskim jest liczba niezliczona.

Nie wspominać już o oszustwach podatkowych firm niemieckich tej miary co spółka książąt Hohenzollern lub Cesar Wolheim, które skarb państwa okradły o dziesiątki milionów złotych, gdy rząd polski przyrzekł niedawno dokładne zbadanie tych oszustw i ukaranie winnych. Początkowo miało się bowiem o 200 i cała prasa polsko-śląska obawę tę wyrażała, o pewne czynniki usiłują zatuzować sprawę oszustw firm Cesar Wolheim i spółki Hohenzollern. Na szczęście są jeszcze na Śląsku ludzie, którzy śledzą nie tylko bieg oszukańczych praktyk przemysłowców niemieckich, ale przysłuchują się nawet sposobom, jakimi rząd dobera się do oszustw. Śląsk polski żadną miarą nie pozwoli na bezkarność największych jego wyzyskiwaczy i szkodników skarbu polskiego, jakimi (choć nie wszyscy) są niemieccy właściciele kopalń i hut na Śląsku polskim.

Na Śląsku polskim Niemcy posiadają wszelką wolność. W składach, w restauracjach, w kawiarniach itd. wszędzie słyszy się mowę niemiecką albo raczej: wszędzie obok mowy polskiej słyszy się także język niemiecki a publiczność polska (całkiem słusnie zresztą) wcale nie reaguje na różne docinki i prowokacyjne zachowanie się „naszych” Niemiaszków. Czy całkiem słusnie? W Niemczech na Śląsku Opolskim narzątkiem wogóle trudno dosłyszeć słów polskich zwłaszcza w miastach jak Gliwice, Bytom itd. gdzie Polak w odważ przed napadem orzeszczów i innych bojówek wszechniemieckich nie odważa się publicznie wyrzec ani jednego słowa polskiego.

Jednym z najważniejszych czynników germanizacyjnych na Śląsku Opolskim to działalność germanizacyjna duchowieństwa tamtejszego. Nawet protestancki rząd pruski nie czyni pod względem dzieła zgermanizowania ludu polskiego tyle, co czyni tamtejsze duchowieństwo. Nie chcą sprawy tej uogólniać, bo ostali się i tam kapłani, którym dobro dusz więcej leży na sercu, niż łaska rządu pruskiego, lecz ogół duchowieństwa tamtejszego niestety, idąc śladem krzyżackiej polityki nienawiści i podboju, odwraca myśli swych polskich owieczek od Boga, zaczem też nic dziwnego, iż podczas ostatnich wyborów do parlamentu niemieckiego nie przeszedł ani jeden kandydat polski, w miejsce to jednak komuniści poszczycić się mogli znacznie większą liczbą uzyskanych głosów, tak że w pewnych większych gminach jak Zabrze td. uzyskali większość w zastępstwie gminy. Oto zgubne skutki antypolskiej działalności centrowych księży na Śląsku Opolskim!..

Aleksy Pająk

Mowa Ks. senatora Adamskiego

(w Senacie)

Wysoki Senacie! Na pierwszy plan debaty wysuwa się oczywiście u nas zagadnienie finansowe i gospodarcze, które się pokrótce da streścić w tych słowach: mamy zdrowy pieniądz, a chore życie gospodarcze.

O tych wszystkich kwestiach powiedziano w dyskusji w Sejmie i w Senacie wiele mądrych rzeczy i tyle padło złotych myśli, że wstrzymam się od szczegółowego ich analizowania i tylko do niektórych pomniejszych spraw powrócę, a przede wszystkim zajmę się i poświęcę więcej uwagi innej kwestji ogólnej naszej polityce.

Chciałbym jednak zwrócić uwagę wobec rozmaitych twierdzeń, które ciężkie przesilenia naszego życia gospodarczego przypisują specjalnie Rządowi obecnemu, że akurat rok temu dysputowaliśmy tu w Sejmie i Senacie nad dwoma drogami, za pomocą których można przeprowadzić sanację naszych stosunków gospodarczych i finansowych. Jedną z tych dróg była powolniejsza i która otaczała równocześnie sanację finansową i gospodarczą, druga zaś na pierwszy plan wysuwała sanację finansową, waloryzację, z tem połączone przyspieszenie wydania pieniądza stałego i oczywiście konsekwencje stąd wynikające. Olbrzymia większość obu Izb zdecydowała się ra drugą drogę — przeprowadzenia sanacji finansowej przyspieszonej i szybkiej i dziś społeczeństwo nasze musi ponosić konsekwencje tej polityki. To jest końska kuracja, dla naszego społeczeństwa bardzo ciężka i twarda, ale gdyśmy już raz weszli na tę drogę, mojem zdaniem, nie można odpowiedzialności za nieprzyjemne strony tej kuracji rzucać na wykonawcę, tylko na tych którzy zdecydowali, że tą drogą pójdą, a nie inną. Głos: tylko żeby do zdrowia doprowadzili. Mam nadzieję, że to do zdrowia doprowadzi, bo i taka kuracja prowadzi do zdrowia, ale ona jest niewątpliwie nieprzyjemna.

zebrać tyle podatku, jak poprzednio od 3000 podatników. Jeżeli poprzednio przez tyle lat ci podatnicy mogli płacić ten niewielki dla siebie podatek, to mogą go zapłacić i dzisiaj. W tym kierunku, także do rewizji dotychczasowych zapatrywań i poglądów trzeba będzie przejść.

Już dawniej miałem sposobność wykazać, że nie jestem specjalnym przyjacielem monopolów państwowych, jednak przyznać muszę, że w pewnym względzie zmieniłem swoje zapatrywania. Mianowicie w monopolach państwowych kryje się moment etyczny bardzo pożądany i dobry. Bo jeżeli rzeczywiście naprzykład monopol państwowy tak dalej będzie skutecznie odzwyczajał ludzi od pałenia jak dotąd, to niewątpliwie Państwo Polskie niesłychanie zyska. Inna sprawa, czy ten moment etyczny będzie również przyjemny dla Pana Ministra Skarbu. Zdaję mi się, że niekoniecznie, bo rezultat będzie dość słaby. Być może, że cyfry zysków będą stosunkowo wysokie ale niestety nie na zasadach kupieckich, które posiadają: wielki obrót, a mały zysk, tylko niestety na odwrót: mały obrót, wielki zysk, to znaczy zysk zwiększa się podwyższaniem cen towarów, których monopol dostarcza. Ten sposób gospodarki być może i zapewni znów dochody Skarbowi, ale niewątpliwie podcina w zarodku konsumpcję i prowadzi co prawda do wzmocnienia i poparcia rolnictwa o ile uważa się rośliny jak kartonle, że zużyje się dziś pokrewne z tytoniów do fabrykacji wyrobów tytoniowych. Jeżeli monopol spirytusowy również, etycznie będzie działał w kierunku takim jak monopol tytoniowy, odzwyczajania, to powiast będziemy mogli go z całą przyjemnością, i nie wątpię, że twórcóm tego monopolu spirytusowego związki abstynenckie w krótkim czasie pomnik wystawią.

W dziedzinie polityki zagranicznej na pierwszy

Czy mamy przyjaciół?

Z góry zaznaczam, że wybieram temat polityczny, mniej o znaczeniu ogólnem, ile bardziej w pojęciu choćby małomiasteczkowego rozumowania nad tem wszystkim, co związane z Chrześcijańską Demokracją, było w ostatnich dniach przedmiotem przeróżnych podpatrywań i uwag, było tematem wszelakich docieków i kombinacji klubów a też wielu osób, dla których obok pracy zawodowej i społecznej — zajmowanie się sprawami politycznym na terenie „sejmowym”, jest potrzebą życia.

Wiem, że są ludzie, dla których taka wstępna wzmianka o temacie politycznym czy partyjnym, pod nagłówkiem z pierwszego wejrzenia chwytającym ciekawość czytelnika, wyda się niewiem po ilekroć razy czemś tak wiecznie kłódlwym i już aż do przesyty znanym, że wolalem uprzedzić o treści, gromadząc koło tematu tylko tych, którym acz nie spieszno n. p. usłyszenia wiadomości o powstawaniu nowych klubów w Sejmie, to jednak gdy mowa o Chrześc. Demokracji — z pełną życzliwością powiększa grono przyjacielskich czytelników.

Ciekawie to w ostatnich dniach mówiono i pisano o tej Chrześcijańskiej Demokracji, a jeszcze ciekawiej wypadło zestawienie tych wszelakich groźb i pochwał, nagan i ostrzeżeń, pouczania i wykrzykników w chrześc. zgorszonych i zadowolonych z prawicy i lewicy.

My z Chrześc. Demokracją, którym nie od październikowego głosowania w Sejmie, godzącego się na politykę rządu Grabskiego, znane są żłobienia jednych i drugich, przypatrując się tak pociesznemu rozmoworowi polityków z miną lekającą się o Pomorze, oceniliśmy tego rodzaju robotę narodową za konieczną, tembardziej że gdy wszystko inne zbyt wątpliwe było wartości — to jeszcze kolportaż patriotyzmu mógł liczyć na czasowe powodzenie.

Chrześcijańska Demokracja głosowała za rządem p. Grabskiego, wobec którego zresztą posiada wiele zastrzeżeń, i już dziś, po przyjęciu olbrzymią większością Sejmu budżetu, gdy w międzyczasie z większą rozwagą przedyskutowano udział Chrześc. Demokracji po stronie p. Grabskiego, i gdy narodził się opozycjonści, rozglądający się w gronie tak udanie dobranego towarzystwa, spuścili bardzo poważnie na tonie, — okazuje się, że na rozdumach w najdalsze zakątki Rzeczypospolitej szkodliwej polityki dzisiejszego Rządu pozwolił sobie może przede wszystkim ten, który imponować zdołał siłą i zdolnościami, których w trosce o byt i całość granic, w polityce wewnętrznej i zewnętrznej osiągał wielokrotne sukcesy.

I teraz, po dniach gorączkowego krzyku, wydaje mi się za wskazane, rozważyć z punktu mego przynależności do Chrześc. Demokracji i jej stanowiska w Sejmie postawione sobie pytanie: czy mamy przyjaciół?

Pojmuję przynależność do Stronnictwa w ten sposób, że obok wykonywania powinności organizacyjnej, śledząc taktykę klubu, mam obowiązek być w wirze sposterzeń, które zsumowane, zawsze upewnniają przekonano o słuszności postępowania Stronnictwa, od której uzależniam jego rozwój i wpływ w państwie. Pytanie powyższe stawiam sobie właśnie w przededniu urządzanej przez Chrześc. Demokrację Akademii poselskiej w Grudziądzu, która z jutrzejszą niedzielą zapoczątkuje kilkudniowe kursa społeczno-polityczne dla zwolenników Chrześc. Demokracji, na których omawianie spraw gospodarczych i politycznych przez wybitnych szermierzy chrześcijańsko społecznej idei, przysposobi wielu do dalszych prac.

Pamiętam dni pierwszego snyderstwa ruchu organizacyjnego podjętego przez Chrześc. Demokrację na Pomorzu, i oddat patrząc na bieg czasu, sposterzedz nie trudno, że idziemy rażno, zdobywając poparcie społeczeństwa. Rzecz pewna, że i tu napotykamy na cichych i jawnych przeciwników, jednakże częste wiece, zebrań, konferencje okręgowe i powiatowe świadczą o przysposobieniu się Chrześc. Demokracji do wystąpienia w większym pojęciu organizacyjnym.

Jutrzejsza niedzielna akademja posłów z Chrześc. Demokracji i następne kursa społeczne są dowodem żywotności organizacyjnej.

Ostatnie wypadki w Sejmie zastały Chrz. Dem. w pozycji budowniczego, który w budowie widząc wiele zbroceń, wskazuje na usterek i błędy bez uciekania się do wywołania gorszego zamętu, i przyznać należy, że tak pojęta rola Chrz. Dem. zdobyć musiała zrozumienie większości społeczeństwa, upewnijając, że stronnictwo mające żywe organizacyjne zadania, może pozwolić sobie na samodzielną odrębność postanowień.

w walce o wpływy państw poszczególnych, które od 2000 lat te zasady szerzył, z których dziś Liga Narodów korzysta, która wiele razy grała rolę rozjemcy w sporach między różnymi państwami, póki zatem Liga Narodów nie złączy swoich wysiłków z pracą Stolicy Apostolskiej, Głowy Kościoła Katolickiego, która robotę Ligi Narodów prowadziła przez wieki całe. (Okłaski na prawicy).

Wystąpi przedstawiciela z największych mocarstw na ostatniej sesji Ligi Narodów dały nam słuszne powody do mniemania, że jedno z tych państw, na którym jest działalność Ligi Narodów opiera, międzynarodowych traktatów uznać nie chce i aczkolwiek urzędowe to wyrażenie cofnięto, to faktem jest, że ono padło. Faktem jest, że te wyrazy i to odezwanie jest jednym z największych niebezpieczeństw dla powszechnego pokoju i że więcej niż cokolwiek innego podkopuje zaufanie do Ligi Narodów i do pracy jej trybunałów. Szczęśliwie się złożyło, że na to oświadczenie najkompetentniejszą odpowiedź i mażdżącą krytykę wyraził sam naród angielski przy ostatnich wyborach. W społeczeństwie naszym w ciągu tych lat ostatnich uchwaliliśmy, postanowiliśmy i wprowadziliśmy w życie cały szereg zdobytych społecznych. Polityka Społeczna, polityka gospodarcza jest tą częścią działań państw, która dzisiaj na politykę ogólną państw wpływa decydująco. Większa część międzynarodowych pociągnięć wielkiej polityki uzależnia się od względów gospodarczych.

Wielka Akademia Poselska

odbędzie się

w Grudziądzu, w niedzielę, dnia 16-go listopada o godzinie 5 tej po południu w hotelu pod „Złotym Lwem“.

Przemawiać będą pp. 1. poseł Kwiatkowski ze Śląska Oórnego na temat spraw gospodarczo-finansowych; 2. poseł Harasz z Łodzi o sprawach robotniczo-socjalnych; 3. wicemarszałek Gdyk o sprawach polityki wewnętrznej i zewnętrznej; 4. poseł Czerniewski o zagadnieniach parlamentarnych i stosunku Chrześc. Dem. do Rządu.

Kerty wstępu (dobrowolne datki) wydaje się każdego dnia w Sekretariacie, Rynek 15 I. w czasie od godziny 9—1

przedpoł. i od 3—6 popoł. oraz ½ godziny przed ciem Akademii u wejścia na salę.

Dobrowolne datki przeznaczają się na bezrobotnych.

Tak brzmi niedzielny program. Godzi się nie wątpić, że salę zapełnią słuchacze po brzegi, chcąc dowiedzieć się bezpośrednio o tem, co działała i jak Chrześc. Demokracja

Kiedyśmy ostatni przyjmowali budżet, wówczas uosyniliśmy to w Senacie, w drodze dość przyspieszonej, w drodze zdaje się nie takiej, jak być powinno, bośmy nie mieli czasu wszystkich wątpliwości wykazać i dokonać tych zmian, o które choźelo. Zgóry chciałbym zaznaczyć, że stronnictwo, które mam zaszczyt reprezentować, stoi na tem stanowisku, że w tym roku tą drogą nie pójdzie, że przeciwnie budżet podamy krytyce realnej i gruntowej i będziemy się starali skreślić z tego budżetu wszystkie wydatki, które nie są absolutnie konieczne do utrzymania państwowości polskiej. Wszystko, cokolwiek można skreślić, chociażby było bardzo pożądane, bardzo dobre i bardzo pożyteczne, ale co nie jest konieczne w interesie podtrzymywania państwowości polskiej, to skreślić trzeba, ażeby nie zaostrzać kryzysu gospodarczego i żeby jeszcze więcej nie utrudniać społeczeństwu naszemu przeprowadzenia tych wszystkich zabiegów, które przeprowadzić trzeba.

Sąsiadujące z nami społeczeństwa przechodzą na drogę zniżania podatków. Zniżają podatki, ale nie dlatego, że zbyt wiele wpłynęło kwot z tych podatków, tylko dlatego, że nie wpłynęło, zbyt bowiem wysokie stawki podatkowe sprawiają, że podatnicy uchylają się od płacenia podatku, gdzie tylko mogą i w tym wyścigu między podatnikiem, a władzą państwową skarbową, która podatki ściągą a niechęcią podatką zwycięża zawsze niechęć podatnika. Dlatego państwa takie, jak np. Niemcy i Czechosłowacja zniżyły stawki swoich podatków, ażeby móc łatwiej ściągać podatki wogóle. U nas panuje tendencja do podatków pogresywnych, do podatków o bardzo wysokich stawkach i znów mamy u nas to samo, że teraz zwycięża ten podatek, który mając do wyboru albo zniszczyć siebie przez podatki, albo też uchylać się, woli uchylać się od podatku i ośzukiwać Skarb. aniżeli płacić podatki, które dla niego są zbyt uciążliwe. Zdaje się, że w tym kierunku trzeba poddać nasze sprawy podatkowe rewizji tak samo jak i kwestję, czy rzeczywiście uzasadnione są wszystkie uchylania i wszystkie ulgi podatkowe, jakie mamy.

W jednej tylko dzielnicy Państwa Polskiego, w byłej dzielnicy pruskiej konstatujemy naprzykład, że podczas, kiedy dawniej podatek gruntowy w obrębie jednego powiatu płaciło 3000 podatników, teraz na skutek ulg wprowadzonych jest podatników akurat 10%, to jest 300 osób. Nieosiągnięta jest rzecz, ażeby z tych 300 ludzi, chociażby najwyższe płacili podatki, takżna

plan wysuwa się kwestja naszego stosunku do Ligi Narodów. Nie ulega wątpliwości, że stanowisko, jakie się w Polsce zajmowało wobec Ligi Narodów, ulega bardzo poważnej zmianie orientacji. Liga Narodów była z początku właściwie w rozumieniu narodu polskiego miejscem składania różnych skarg na naród, na społeczeństwo, na Państwo Polskie. Nie wątpię, że pod tym względem mieliśmy słuszność, bo Liga Narodów temi sprawami zajmowała się w pierwszym rzędzie, i nie możemy twierdzić, ażeby zbyt wiele życzliwości dla Państwa Polskiego objawiała.

Dzisiaj jednakowoż Liga Narodów zdaje się także swoją orientacją zmieniać znowu i przechodzi od drobnośtek do zasadniczych i poważnych spraw. Jeżeli wkraczała w ostatnim czasie na teren pokojowej polityki i szerszenia jej, to tem samem lnje Ligi Narodów i Polski niewątpliwie nie zbiegają się, bo Polska idzie w kierunku utrzymania stałego pokoju i musi w tym kierunku pójść, bo jej cały byt jest na tem zagwarantowany, pod warunkiem wszakże traktowanie pokoju będzie połączone z absolutnem zapewnieniem tych traktatów, które stworzyły nowoczesne granice państw w Europie i że te traktaty pod żadnym względem nie doznają podkopania i wydrążenia. Gdyby Liga Narodów miała się odnosić do traktatów międzynarodowych w ten sposób, żeby miała stać się narzędziem wydrążenia i podkopania, to oczywiście to w pierwszym rzędzie musiałoby mieć ten skutek, że wszystkie państwa, które mają interes w utrzymaniu międzynarod. traktatów, musiałyby się połączyć w drugą ligę do swojej obrony przeciw tej instancji, która pod pozorem dążenia do pokoju prosiu zarzewie nowych wojen, niepokoju i niepewności w świat rzuca. Jeżeli Liga Narodów nie rozbudzi wśród państw wszystkich przeświadczenia, że świętości umów będzie pilnowała pod każdym względem, nie zdoła być oredowniczką pokoju, bo nikt nie będzie w niej widział bezinteresownego trybunału, któryby bez względu na interesy poszczególnych państw pilnował sprawiedliwości i świętości umów. A przeciż podeirliwość pod tym względem łatwiej się rozbudzić może, że członkowie Ligi Narodów, to przedstawiciele tych państw, które mają swoje poszczególne interesa i którym nie łatwo wybyć się myśli, że można użyć Ligi Narodów do specjalnego propagowania interesów. Dlatego wydaje mi się, że Liga Narodów nie zdoła uzyskać zaufania powszechnego, nie zdoła dać gwarancji pokoju absolutnego póki swoich usiłowań nie złączy z pracą największej potęgi moralnej na świecie, nieinteresowanej

Wielki mord rabunkowy w Terespolu.

Matka i syn zamordowani. — Szczegóły mordu. — Policja na tropie zbrodniarzy.

(Od naszego korespondenta.)

Terespol 15 list.

W nocy z 13. na 14. zamordowani zostali w Terespolu w ohydny sposób właścicielka oberży **Jadwiga Strehlau** (60 lat) i syn jej **Fryderyk Lauterborn** (31 lat). Mordercy na których tropie jest policja, zrabowali wszystkie wartościowe rzeczy, mianowicie bieliznę z inicjałami L. S. i H. S. Zamordowani sami zamieszkiwali domostwo, dlatego też nie można było stwierdzić wszystkich skradzionych rzeczy.

Wasz sprawozdawca dowiaduje się następujących szczegółów dotyczących zbrodni.

Mordercy byli ostatnimi gośćmi lokalu. Zamordowani zamierzali zamknąć lokal i przygotowywali się do udania na spoczynek. Wyprasząc prawdopodnie złoczyńców zaskoczony został Fryderyk Lauterborn w jednym przyległym do restauracji pokojów przez morderców i w ciężkiej walce zadano mu dwa uderzenia nożem w okolicę serca. Następnie mordercy poderznięli nieszczęsnej ofierze gardło. W drugim pokoju obezwładniono Jadwigę Strehlau ciężkim uderzeniem w tył

głowy. Następnie związano starszkę i zakneblowano jej usta.

Złoczyńcy musieli po dokonanej zbrodni z całym spokojem przeszukać mieszkanie, albowiem szafy stały otworem i zdradzają ślady gruntownego przeszukania.

Zaziegając dalszych informacji dowiadujemy się, że zaraz po wykryciu morderstwa zaalarmowano kryminalną policję w Grudziądzu. Dzięki nprzejmności p. radcy Murawskiego, który bezinteresownie stawil swój samochód do dyspozycji (niejednokrotnie poruszaliśmy niebawmy stan rzeczy, że policja nasza nie posiada środków lokomocyjnych i w nagłych wypadkach korzystać musi z nprzejmności obywatelstwa) udali się urzędnicy grudziądzcy na miejsce zbrodni i mogli zaraz podjąć poszukiwania za mordercami. Ze względu na toczące się śledztwo szczegółów dalszych poszukiwań podać nie możemy. W każdym razie policja jest na tropie zbrodniarzy, którzy spodziewamy się, nie ułama szkodzącej ręki sprawiedliwości.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Sobota Leopolda, Gertrudy p. Wschód słoń. 7.23 zachód 4.5. Wschód księżycy 7.12. zachód 10.35

Repertuar Teatru Miejskiego.

SOBOTA: popoł. o g. 3.30 dla młodzieży „**HALKA**“. Ceny niższe od 50 gr. 1.50 zł. wieczorem o g. 8 „**WIERA MIRCEWA**“. Ceny niższe od 75. gr. do 3 zł.

NIEDZIELA: popoł. o godz. 3.30 „**GRI-GRI**“ Ceny niższe od 75 gr. do 1,50 zł. wieczorem „**NAGA MUZA**“.

Nowy wicewojewoda pomorski.

Toruń, 15. 11. (Tel. wł.). Pan minister spraw wewnętrznych, dekretem z dnia 10 listopada b. r. za mianował starostę w Czarnkowie, p. Hil. Everta Krzemieniewskiego naczelnikiem wydziału pomorskiego urzędu wojewódzkiego, powierzając mu jednocześnie pełnienie funkcji wicewojewody.

Chałupy Kaszubskie dla rybaków.

Warszawa, 14. 11. (Pat.) Na posiedzeniu sejmowej Komisji rolnej zatwierdzony został wniosek Z.L.N. w sprawie przyjęcia przez państwo ziem wsi Chałupy i rozsprzedania jej pomiędzy rybaków.

Komisja na wniosek referenta uchwaliła przychylić się do tego wniosku, a nadto uchwaliła ponownie wezwać rząd do wniesienia projektu ustawy o uwłaszczeniu użytkowników na terenie całego państwa polskiego. Ponadto Komisja uchwaliła kilka wniosków, wzywających rząd do pilniejszego zaopiekowania się rybakami nadmorskimi.

—**Odczyt prezesa Izby prz.-handl. p. Czarnoborskiego. Dnia 14 listopada w auli gimnazjum matem. przyrodniczego odbył się niezwykle interesujący odczyt prezesa Izby przem.-handlowej p. Czarnoborskiego na temat „Wrażenia z podróży do Rumunii i Turcji“, w którym zapoznał nas p. prezes — na tle porównawczym — z obecnym stanem rozwoju życia gospodarczego i przemysłowego Rumunii, oraz w pięknych słowach podzielił się z nami wrażeniami z ostatnio odbytej wycieczki do Konstantynopola.

Odczytu wysłuchało z dużą uwagą dość liczne audytorjum, zwłaszcza ze sfer kupieckich, wykazując temsamem duże zainteresowanie się sprawą eksportu do Turcji i Rumunii.

—**Dookoła wystawy antyalkoholowej w Grudziądzu. Wczoraj wieczorem odbyło się 1. zebranie komitetu wykonawczego wystawy antyalkoholowej. Uchwalono wystawę urządzić na wielką skalę. Przedstawiciele prasy w Komitecie, red. Rakowski i Kunert, przyrzekli możliwie jak najlepszą reklamę i poparcie na łamach swoich pism. Następnie uchwalono zwrócić się do wszystkich szkół, związków zawodowych, fabryk, towarzystw i wojska, ażeby wyznaczono specjalne godziny, w których członkowie lub pracownicy powyższych organizacji, mogliby wziąć gremjalnie udział w zwiedzaniu wystawy. W końcu zebrania wyłoniono 3 komisje, celem rozdzielenia ogromu pracy a tem samem skutecznego jej dokonania. Komisja t. zw. przewodników — przewod. dyrektor Augustyński, członkowie przdst. szkolnictwa, komisja administracyjna przew. p. Szymańska i ks. wik. Ostwa, oraz komisja reklamowa przew. pani Kruszonowa i ks. dziek. Dembek, członkowie: przedstawiciele prasy.

W związku z wystawą, odbędą się przedtem i w czasie trwania wystawy popularne wykłady pp. lekarzy i księży. — Jak widać z powyższego, komitet zabrał się energicznie do pracy. Ale to jeszcze nie wystarczy. Społeczeństwo nasze — samo w sobie — powinno zrozumieć jak wielkie znaczenie posiada urządzenie wystawy antyalkoholowej, i w zwiedzeniu tejże wziąć udział licznie i chętnie.

—**Z wiecu sprawozdawczego Związków Zawodowych Robotników. Dnia 14 bm. o godz. 6 odbył się wielki wiec sprawozdawczy Zjednoczonych Związków Zawodowych w Hotelu Warszawskim.

Tym wiecu była debata uczestników nad sprawozdaniem pp. sekretarzy związkowych Nowaka i Statkiewicza w sprawie ostatniej ugody z Centralnym Związkiem Pracodawców.

Wyniki porozumienia — dzięki wielkiej nieustępliwości pracodawców, którzy nawet nie zastosowali się do uchwały Komisji Rozjemczej — były bardzo nikle, jeśli chodzi o faktyczne polepszenie bytu robotnika.

Jednakowoż zdołano wywalczyć dwie ważne zmiany — co jest wyłączone zastrężone pp. sekretarzy Nowaka i Statkiewicza — a mianowicie: 1. Nowa taryfa została zawarta za obopólną zgodą, 2. zerwano z taryfą centralną, z równoczesną zmianą jej na taryfę dla poszczególnych zawodów.

W czasie dyskusji przemawiał szereg mówców. Niezadowolone było powszechne omal nie doszło do proklamacji strajku, jednakowoż czynniki umiarkowane zapanowały w końcu nad położeniem i sprawozdanie referentów przyjęto z tem, że w sprawie strajku nastąpi głosowanie.

—**Kto chce wygrać samochód za 1 złotego niech spieszy jeszcze dziś do godziny 7 wiecz. lub najpóźniej jutro od 11—7 do lokalu Czerw. Krzyża (Stara 1) na loterię akademicką. Śmiesznie niska cena losów, przy równoczesnej bezcennej wprost wartości olbrzymiej ilości fantów — powinny stać się dla każdego szczerą podniecią. Czysty dochód z loterii przyczyni się do polepszenia bytu naszych akademików, którzy bardzo często o głodzie i chłodzie pochłaniają wykłady uniwersyteckie.

—**Z targu. Nadeszłe zimno spowodowało ogromną zwwyżkę cen warzyw, i tak np. podczas gdy za funt pomidorów płacono mianowicie soboty, a nawet jeszcze w środę, 50 groszy, dziś 1.25. Kąkolary podobną wykazują różnicę; w środę za maleńkie główki na zupełną płacono 10—15 gr, dziś 40—50 gr. Za jaja i masło płacono to samo co w środę, t. j. mendel 3.50 a funt masła 2 zł. Sera tłustego funt kosztował 2 zł. Mięso pozostaje w cenie niezmiennione: np. wołowina bez kości funt 1.10, a z kością 80 gr. Pojawily się także prawdziwe grzyby suszone, za funt których płacono 1 zł.

Jak utrzymać męża w domu?

Dom — to symbol szczęścia i spokoju, ale też nieradko i piekło jest najważniejszym campem de bataille kobiety i ona może a raczej powinna na nim wygrać walną bitwę, w tej walce dwóch płci. Jak jednak każda wygrana tak i ta w długiej pozycyjnej walce życia małżeńskiego wymaga przygotowań, nakładu pracy i ciągłych starań. Warto in też poświęcić nieco uwagi:

Najpierwszym warunkiem, jak pisze jakieś fachowe pióro w „Bluszczu“, dobrego panowania kobiety w domu jest ład i porządek. Dom, w którym żyje się z planem i przestrzega godzin wyznaczonych na posiłki, ma możność zorganizowania się i normalnego bytowania. Zamiast z wyrazem męczeńskim na ustach wyzrekać na „dzisiejszą służbę“, starajmy się mądrze i planowicie zarządzeniami ułatwić jej pracę, a współdziałaniem w drobiazgach ulżyć ciężaru. Służąca, która ma wieczorem zadysponowane wszystko na dzień następny, która sama załatwi sprawunki i nie potrzebuje kilkakrotnie biegać z trzeciego lub czwartego piętra po zapomniane przy dyspozycji drobiazgi, nie zużywa sił i

czasu na marne, może porządnie utrzymać mieszkanie, podać na czas obiad, a między obiadem i kolacją znaleźć chwilę czasu, aby odpocząć, poczytać lub naprawić coś dla siebie. Rzadkością są już dzisiaj panie domu, które godząc służącą, biorą ją w niewolę fizyczną i moralną, rozumieją już chyba wszystkie, że dla dziewczyny na służbie świat nie kończy się na rondzie i ścierce, ma ona też swoje życie wewnętrzne i zewnętrzne, któremu, chcać mieć dobrą i oddaną pracownicę, rozumne nście trzeba dać.

Dom utrzymywany czysto i zorganizowany planowo, czeka jeszcze na najważniejsze, czeka, żeby tchnąć w niego ducha i nadać mu zewnętrzną powłokę estetyczną i miłą dla oka. I tu zaczyna się egzamin, który zdaje kobieta. Ilek jest wśród pań domu czarodziejek! Stwarzają one wprost cuda z niczego. Umiejętne zastosowanie wzorzystego kretonu, parę doniczek kwiatów, zrecznie zrobione abażury, ładne rzucenie na ścianę pasyaka łowickiego, stwarzają wnętrza jasne, estetyczne i pogodne.

Jeżeli kobiecie nie przypada w udziale z konieczności, praca poza domem i może cały swój wysiłek skoncentrować na doprowadzeniu do skłonności życia domowego, ma wdzięczne i naturze kobiecej niezmiernie odpowiadające pole działania, a stwarzając miły, wygodny, spokojny dom, staje się błogosławioną szafarką dobra, które mężczyzna pracą swoją wywalcza.

Zona przyjmująca męża, powracającego do domu, unie nsmięchniętą twarzą, dającą mu możność wypoczynku w wygodnym i miłym otoczeniu, umiejająca natchnąć do siebie zaufaniem, ta, która wszystko przebacza bo wszystko rozumie, nigdy się na pierwszy plan nie wysuwa, może być pewną, że tak ona, jak środowisko, które stwarza, wytrzymując porównanie, a to jest najwięcej zwycięstwem zony!

Wytrzymać porównanie to największa siła kobiety w obliczu niebezpieczeństwa, jakim jest dla każdego mężczyzny musujący kłoch życia! Dla zony, która jest zawsze równie dobrym przyjacielem, która umie milczeć, umie nie wiedzieć i umie zrozumieć, każde odchylenie staje się plussem, z tą samą rozkoszą się do niej zwraca, że w końcu brak chęci odepchnięcia, a w triumfie p. wrotu najlepszym i najwierniejszym sojusznikiem jest dom.

Ruch towarzystw.

(rt) Zjedn. Stow. Polsk. Młodz. Kat. urządzi w niedzielę, dnia 16-go bm. doroczną obchód Święta Młodzieży. O godz. 8 rano msza św. w kościele farnym, później pochód przez miasto, popoł. o 3 dla młodszych, a o 7³⁰ dla starszych uroczysty wieczorek z przedstawieniem, deklamacjami i tańcami. Na powyższą uroczystość zaprasza wszystkich ks. dziekan Dembek, protektor.

(rt) Podaje się niniejszem do wiadomości, że dzisiaj t. j. 15 XI o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się zebranie tut. **Związku Handlowców** na sali hotelu „Pod Zi. Lwem“. O liczny udział uprasza Zarząd.

(rt) Zarząd Koła Oficerów Rezerwy podaje do wiadomości członków, że dnia 16. bm. o godz. 9-ej rano odbędzie się strzelanie oficerów rezerwy na Strzelnicy garnizonowej (pole 1). —

Za Zarząd Koła: prezes M. Drouet, major rez. (rt) Zebranie Czeladzi Krawieckiej m. Grudziądza odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 7-ej wiecz. w „Ogrodzie Pałacowym“ przy ul. Strzelnickiej, na które zaprasza wszystkich Zarząd.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

— „Przemysł i Handel Pomorski“ 1922 24. Z okazji jubileuszu 25-lecia Izby Przemysłowo-Handlowej Grudziądzko-Starogardzkiej wydało Biuro Izby ozdobne sprawozdanie p. t. „Przemysł i Handel Pomorski“ w latach 1922 24. Wydanie to składające się z 4 części, poświęcone jest wyłącznie sprawom gospodarczym na terenie obwodu Izby, i zawiera wyczerpujące zestawienie przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, ich rozmiar i zdolność wytwórczą i musi znaleźć zainteresowanie u każdego, kto pozostaje w styczności z życiem gospodarczym naszego kraju, w szczególności jego ośrodków pracy, leżących na Kresach.

Wydanie to wyszło w większym nakładzie i jest do nabycia po cenie 5 zł za egzemplarz w Izbie Przem.-Handlowej i we wszystkich księgarniach w Grudziądzu i Toruniu.

Drukarnia Pomorska Iow. Akc. Grudziądz. Redaktor odpowiedzialny: Konstanty Dabkowski

Pierwsza polska niezależna od zagranicy
wytwórnia aparatów „RADJO“

INTER-RADJO

Telefon 118—08

WARSZAWA

Królewska 29a m

poleca aparaty radjoodblorcze, własnych polskich patentów.

Konstrukcja oparta na najnowszym zdobyczach techniki.

Obsługa dostępna nawet dla dzieci.

Każdy dom powinien posiadać aparat „INTER-RADJO“

W długie zimowe wieczory, gdy nuda wyczera z każdego kąta, aparat „Inter-Radjo“ zbliży was ze światem kulturalnym, dając możność swobodnego słuchania: 1. Oper i koncertów wszystkich stolic europejskich. 2. Zagranicznych przemówień politycznych. 3. Zagranicznych wiadomości prasowych, giełdowych i t. p.

Cena aparatów 150 do 500 złotych zależnie od ilości dodatkowych akcesoriów.

Prospekty z opisem na żądanie.

Aparaty ustawiamy przez wyszkolonych instruktorów.

Persil

niedościgniony środek do prania



Oszczędność pracy, tanie pranie, bielizna znakomitej bieli. Tylko w znanym opakowaniu.

Nauka: Wychowanie

Stenografji

wyucza listownie szybko, jak na dokładnie (gwara-rancja) 12136

Instytut stenograficzny Warszawa, Mokotowska 89. Zadzajcie obszernych, bezpłatnych prospektów.

KAZIMIERZ TWAROWSKI

Poznań, Stary Rynek 76

Telefon 10-21

naprzeciwko adw. firma zar. w Sądzie

Wylączny Przedstawiciel na Poznańskie i Pomorze
T-wa Zakładów Żyrardowskich S-ka Akc.

Przyjmuje zamówienia, sprzedaje ze składu swego po cenach fabrycznych — tylko hurtowo —

2100 Konto żyrowe w Banku Polskim — Kon'no pocztowe: 203 571 — Adr. telegr.: Kateżyr

Wyciąć i zachować!
Biuro Obrony Prywatnego

pod kierownictwem wykwalifikowanej SILEY UNIWERSYTECKIEJ przy ulicy Stare-Rynekowej nr. 2. Odbiera porady prawnej, redaguje pisma, wnioski, reklamacje do wszystkich władz, prowadzi korespondencje, tłumaczy obcych języków itp. wszystko na maszynie to pisanie po przystępnej cenie (143)

Codzienna wysyłka świeżo wędzonych

sielawek (sprotok).

prawdziwych piklingów

hurtownikom, rozpocząć się. [2081]

Stahlberg, Gdańsk, Telefon 6856.

HOTEL KRAKOWSKI

Toruńska 26. Toruńska 26.

W sobotę, dnia 15 listopada

nogi wieprzowe, kielbasa z kapustą własn. wyrobu flaki :: flaki

O liczny udział uprasza GOSPODARZ.

HOTEL POD ZAGŁOBĄ

Radzyńska 16. Radzyńska 16

W poniedziałek, dnia 17. b. m.

Polska kielbasa z kapustą i flaki

Koncert i flaki Koncert

O liczny udział uprasza GOSPODARZ.

Jeśli nie chcesz mieć kamieni i kupy gruzu zamiast węgla kupuj

WĘGIEL i KOKS

tylko w składzie opalowym

„ŻYWOPOŁ“

POMORSKA CENTRALA OPALOWA i ŻYWNOŚCIOWA

Telefon 241

Plac 23 Stycznia 11

Telefon 241

Solidnie

Tanio

Uczciwie

Pneumette

jest jedynym radykalnym środkiem, który usuwa wszelkie dolegliwości nóg i stóp.

W poniedziałek nastąpi otwarcie filji w Grudziądzu.

Posada dla

MŁODEGO LEKARZA

nostryfikanta, medyka ostatniego semestru do sprzedawania przyborów medyczno ortopedycznych w połączeniu z badaniem lekarskiem do objęcia. Spieszne oferty pod „Pneumetta“ nr. 2840 do administracji Głosu Pomorskiego.

Sprzedaje

Na sprzedaż SKLEP bez towaru z maszynami, kuchnią, łazienką i wszelkimi wygodami w kródmieście. Otwieram do Głosu Pom. pod 12679.

Z powodu objęcia innego przebieg oratwa natychmiast do sprzedania dom z 2 pokojami przyglówn. ulicy Jan Kowalski ul. Toruńska 14.

BANK LUDOWY

Tel. 431. Sp. z odpowiadaln. z 1907. Tel. 431. Zakończony w roku 1906. GRUDZIĄDZ, ul. Józ. Wybickiego 21.

Zalatawa siecienia bankowe, Przyjmuje wkłady oszczędne, i procentowane wedl. umowy

Zakupuje i sprzedaje waluty zagraniczne, złote, srebrne i papierowe.

Udziela pożyczek:

na weksle — na poukład złota i srebra i w rachunku bieżącym

Siekacze do buraków Wirówki

Pluczki do kartofli

Sortowniczkki do kartofli

Młocarnie sztyftowe

Młocarnie szerokobijące

Göpel etc.

2255

L. HEYME GRUDZIĄDZ

Kwiatowa 4.

Telefon 205

POLSKI BANK PARCELACYJNY

Sp. z odp. ogr.

Jagiellońska 54 BYDGOSZCZ. Telefon nr. 1340

Przeprowadza parcelacje na rachunek własny oraz właściciela, pośredniczy przy sprzedaży i dzierżawie nieruchomości, członkom udziela rad bezpłatnie w sprawach nieruchomości i korzystnym lokowaniu kapitału. — — —

Przyjmuje wkłady i drobne oszczędności na nader korzystnych warunkach. — — —

Warsztat nowej budowy i reparacji

WAG

ROMAN FABISZ GRUDZIĄDZ

Trynkowa 13 Trynkowa 13

Skrzydła i pianina marki:

Bechstein, Blüher Feurich :: Niendorf

i innych najwybitniejszych firm wazachswatowych,

harmonja fabr. Mannborg

jakotez

pianina własnej fabrykacji

poleca po cenach solidnych i na korzystnych warunkach zapłaty w wielkim wyborze

B. Sommerfeld

Telefon 883 Bydgoszcz Sołackich 56

Fabryka fortepianów i budowa organów. HURTOWNIA. 12143

Bursztyn

kupuje po najwyższych cenach

C. W. Möller

Bornsteinw.-Fabrik, Berlin C. 25.

Alexanderstrasse 38-a. 1857

przeprane do czyszczenia maszyn i naprawy w młotach i większych łożyskach

Szmaty

Drukarnia Pomorska



Zaoszczędzasz wiele, zatrudniając w domu szrotownikiem „Nitscheska“ nieoścignionym w pracy NITSCHE i SP., fabryka maszyn w Poznaniu 1430 w Maron 5. Filja w Warszawie Złota nr 30

Nowy czarny płaszcz pluszowy

na rękaw. Cena 200zł. ul. Kościuski 38, p. 1.

Krótkie czarne skrzydło, dobrze utrzym. owł. na raty do sprz. Wład. od 4-5 ul. Młyńska 18b, III, p. 1

OKAZJA!
Futro męskie
zupełnie nowa sznoka tej jakości. Bóbr kamczarki tanio na sprzedaż Wład. Pl. 23 Stycznia 17, trasa „Rekord“.

Kupna

Kupujemy za gotówkę len

rzepik rzepak mak

„Oliwa“ Grudziądz, Groblowa 22 Telefon 87

Fuzje

tel. 16, bezkurkowa, celem kupna poszukuję. Of. pod nr. 12282 do Głosu Pom.

Kupujemy butelki od czerwonego wina (Bordeaux) w każdej ilości

Marchlewski i Zawadzki Grudziądz

ul. Wybickiego nr. 20.

Posady

Gospodyn starsza, poszukuje posady

najchętniej u sam. panna. Oferty pod nr. 12696 Głosu Pomorskiego.

Chłopiec do posyłek może się zgłosić Dombrowski ul. Józefa Wybickiego 44. 12688

Mieszkania

ODSTĄPIĘ
3 pokojowe, komfortowe mieszkanie

z meblami i kuchnią, pokój dla służby, łazienka z światłem elektr. i gaz. Oferty poważnie składać do Głosu Pom. pod nr 12960.

Skład z mieszkaniem do wynajęcia oraz wanna cynkowa z piecem na sprzedaż wiadomości ulica Chelmińska 71. p. lewo.

Zguby

Lasica

(biała) z kagańcem sągnięta w miesiącu. Za wyugrodeniem oddać Mięskiew cza 21 II p. pr.

Zgubione torebkę do akt z zawartością oddać z wynagrodzeniem Orłowski Długa 19/20 II

Unamel znany miód sztuczny znakomitej jakości jest i zostanie niezbędny

1899

Walne Zebranie

Spółki Zużytkowania Bydła w Łasinie odbędzie się dopiero we wtorek, dnia 2 grudnia br. o godzinie 10 przed poł. na sali p. Szpittera

Porządek obrad:
1. Przyjęcie nowego statutu. 2. Sprawa kredytów § 46, ust. 2. 3. Budowa zastawki zarządu. 4. Rozne.

Łasin, dnia 1 listopada 1924 r.
Spółka Zużytkowania Bydła T. z o. p.
(-) Hoffmann (-) Wannow.

Sądowa licytacja

W wtorek, dnia 18 listopada o godz. 10 p. p. sprzedam przy ul. Łukowej 11 w drodze publ. lic. następującą licytacją:
42 żelaznych beczek z 9000 kg. oleju gazowego
21 drewnianych beczek z olejem cylindrowym
13 żelaznych beczek z olejem wrzeciniowym
cirka 12000 kg asfaltu. (12699)

Rostkowski, komornik sądowy.

Książki kontowe, biblioteczne i szkolne

oprawia szybko i tanio
naklejać map geograficznych i wszelkie prace w zakres inroligatorstwa wchodzące wykonuje starannie

12671
W. DEGÓRSKI,
Inroligatornia Kwiatowa 29.

NOWOOTWARCIE!

Niniejszem podaje P. T. Publiczności i wszystkim miłośnikom muzyki do łask. wiadomości, że otworzyłem

w Grudziądzu przy ul. Groblowej 4

FILJE

mei **BYDGOSKI FABRYKI FORTETPIANOW** oraz hurtownię pianin, skrzydeł, harmonium i fortepianów artystycznych

Równocześnie polecam P. T. moją bogato zaopatrzoną magazyn własnych jakoteż wszelkich światowych fabrykatów j.t.

Bechstein, Blüthner, Feurych, Steinway, Sons, Niendorf, Zimmermann itp. oraz harmonium stale na składzie.

Wykonujemy również pod gwarancją wszelkie w zakres wchodzące reperacje i strojenia fortepianów przez siły pierwszorzędne.

Z poważaniem

B. Sommerfeld
Grudziądz - Bydgoszcz



DRUKARNIA NARODOWA

♦ T. A. ♦
BYDGOSZCZ
JAGIELLOŃSKA 10
TELEFON 352.

SMALEC

śledzić, demitczkę do kawy (prawdziwa Francka), konserwy rybne, czekejadę (Sarotti) mydła toaletowe i do prania, zapach: esencje octowa, Urbin i Dobroin oraz wszelkie inne towary po najtanszych cenach. Dziennych poleca

J. Zubner i Cie,
GRUDZIĄDZ
Kościuszki 34, I pięc.
telefon 192.



Kto chce? Pieniądze zarobić.

Jest to niebywała okazja dla własnej potrzeby lub na dalszą korzystną sprzedaż. Wyślemy każdemu z naszego składu po otrzymaniu listownego zamówienia (283)

— 50 sztuk towaru za 28 złotych —
mianowicie: odcinek wełnianego towaru na praktyczne simowe męskie ubranie, odc. na modną simową spodnię odc. na eleg. ciep. bluzkę odc. na ciep. męską kosaule, odc. na p. ciepłych kalesonów, odc. na ciep. białosk. odc. na damski kaftanik, 12 sztuk towaru do nosa reszki na fartoch jedną obrotową na głowę, 3 par dobr. skarpetek i 6 aspierek dobrych nieci do sycia

To wszystko razem wyślemy w dobrym gatunku wysyłając pocztą za saliskoz nawo. bez podatku tylko za 38 zł. również w wyższym gatunku za 45 zł. i w najwyższym gatunku za 50 zł.

Zamówienia prosimy adresować Skład Fabryczny M. Beryl, 10 Łódź, Piotrowska 56 w podw. Uwaga: Jeżeli otrzymany towar się nie spodoba, to przyjmujemy takowy z powrotem i zwrocimy pieniądze w całości.



„Lanza“

wszehświatowej sławy i najlepsze parowe i motorowe garnitury d młocenia typów olbrzymich, normalne i mniejsze, posiadamy stale na składzie. Używane maszyny przyjmujemy w policzenie

Nitsche i Ska, fabr. maszyn w Poznaniu
Sw. Marcin 28 i ulica Kantaka nr. 10.
Filja w Warszawie ulica Złota nr. 30.

Posada dla inteligencji

w dziale medyczno-ortopedycz. Wymagana elementarna znajomość łaciny. Warunki dobre. Spieszne szczegółowe oferty pod „Grudziądz“ Nr. 2349 do administracji Głosu Pomorskiego.



CZAJNIK „wydajna“

DLATEGO NAJTAŃSZAJ ZARAZEM NAJLEPSZA HERBATA W UŻYCIU

Pierwszorzędnie i tanie wykonuje ubrania, kostjomy i płaszcze

Wiśniewski, Szewska 5, I. p., boczne wejście

Plac 23 Stycznia nr. 23. **ZEBY** i plomby od 2,— zł. poczynszy w pierwszono odpłatę rzednow wykonaniu.

Szanowni Panowie i Panie!
Podgórski
poleca obuwie eleganckie i trwałe, a nawet i tanie.

Uwaga: Stara 16
Grudziądz.

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI
w Warszawie ul. Jasna 9.
ORAZ
Oddziały w Poznaniu, Krakowie i Katowicach z dniem 1. listopada b. r. Przyjmują do inkasa weksle, listy przewozowe i inne dokumenty. Do inkasa z protestem przyjmowane są wyłącznie weksle wystawione na miejscowości posiadające stałego notariusza

Materiały piśmienne, biurowe i szkolne
poleca
Hurtownia St. Calbecki
Grudziądz, Mickiewicza nr. 21. [12280]

Samochoody

ubezpiecza

od wypadków wszelkich (auto-casco)

„VESTA“

Oddział Pomorski
GRUDZIĄDZ

Plac 23 Stycznia nr. 10
Telefon 83

Farbiarnia Pralnia Chemiczna i Parowa Pralnia Bielizny

G. GEDE i S-ka
dawniej EDELWEISS
Tel. 316. w Grudziądzu Tel. 316.
przyjmuje

wszelką garderobę damską, męską i futra do farbowania i czyszczenia

Miejsca przyjmowania w fabryce
Tuszeńska Grobla 54.
ul. Długa 8.
ul. Toruński 16.
n. p. Kłobowskiego Pl. 23 Stycznia 22.
n. p. Wendlera. . . ul. Sienkiewicza 2.

[1581]

Wynalazki

do opatentowania, wz. i znaki towarowe do re- (estracji w kraju i zagranicą) przyjmuje 11480

inżynier dypl.
Dr. Marian Kryzan
rzecznik patentowy
Poznań, Wrocławska 18.
Telefon nr. 2672.

Tania fotografia

Z powodu konkurencji 6 pocztówek . 2.50 „ 6 gabinetowych 6.00 ZŁ portret 18x24 5.00 „ Wykonanie artystyczne i pod gwarancją
Fot. B. LANGE.
Sofia . 1556